Imię i nazwisko: Kalina Jagoda Dębska
Wydział AST: Reżyserii i Dramaturgii
Rok studiów w czasie wyjazdu: V
Uczelnia partnerska: Institut del Teatre

RELACJA Z POBYTU NA STUDIACH W RAMACH PROGRAMU ERASMUS+

1. Organizacja podróży:

   Podróż do Barcelony zorganizowałam samodzielnie. Skorzystałam z tanich linii lotniczych (Ryanair). Z lotniska El Prat do centrum miasta dojeżdżałam komunikacją miejską – autobus A1 lub A2, a następnie metrem. Udało mi się znaleźć mieszkanie 15 minut od uczelni (Institut del Teatre), blisko Placa de Espana, miejsca świetnie skomunikowanego z innymi częściami miasta.

2. Charakterystyka uczelni i warunków studiowania (organizacja roku akademickiego/oferta dla studentów przejeżdżających w ramach Programu Erasmus+ itp.):

   Institut del Teatre to prestiżowa szkoła artystyczna o bardzo wysokim poziomie dydaktycznym. Rok akademicki jest podzielony na semestry, ale zajęcia często mają formę intensywnych warsztatowych bloków tematycznych np. dwumiesięcznych, nie wszystkie zaczynając się z początkiem roku akademickiego. Uczelnia oferuje wiele kursów otwartych dla studentów Erasmusa, choć warto zaznaczyć, że nie wszystkie są dostępne po angielsku, czy hiszpańsku. Jak się okazało po moim przyjeździe niektórzy studencki nie chcą używać innego języka niż kataloński co spowodowało wiele utrudnień przy układaniu planu zajęć, czy ich dostępności.
   Pracownie są świetnie wyposażone, a sama uczelnia ma bardzo silny profil praktyczny, co daje możliwość pracy z profesjonalnymi reżyserami i choreografami.

3. Opis kursów (forma prowadzenia zajęć, zaliczenia/język/wykładowcy, czy były duże różnice programowe/czy program mniej więcej pokrywał się z programem w AST/czy trudno było dopasować przedmioty i ułożyć Learning Agreement/OLA):

   Zajęcia odbywały się głównie w języku katalońskim i hiszpańskim, ale niektórzy wykładowcy byli otwarci na tłumaczenie, jednak większy opór, jak już wspominałam był ze strony studentów.
   Formy zajęć były zróżnicowane, od wykładów teoretycznych, przez intensywne warsztaty praktyczne, aż po wspólne projekty i pokazy pracy.
   Zaliczenia odbywały się zazwyczaj w formie prezentacji projektów lub pokazów. Różnice programowe w stosunku do AST były zauważalne – przede wszystkim kładziono nacisk na proces i obecności na zajęciach.
   Proces dopasowania przedmiotów nie był trudny, ale jak się potem okazało niektórych z nich nie było w czasie mojego pobytu lub się nie odbyły z powodu zbyt małej ilości chętnych. Problemów było więcej, w trakcie mojego pobytu Pani Dziekan w Institut del Teatre zrezygnowała z pracy i nie było osoby decyzyjnej, co wprowadziło chaos przy ustalaniu planu

zajęć.

4. Organizacja miejsca zamieszkania (akademik/pokój/mieszkanie) i realne koszty utrzymania (stołówka, kawiarnie, tanie sklepy, galerie handlowe, godziny otwarcia itp.), transport (publiczny (karty/bilety), taksówki itp.):

   Zdecydowałam się na wynajem pokoju w mieszkaniu współdzielonym z trzema innymi osobami (Argentyńczykiem, Hiszpanką i Polką). Szukałam przez platformy takie jak Idealista.es, Badi czy Facebook (grupy typu "Room Barcelona"). Koszt wynajmu pokoju to ok. 400–600 euro miesięcznie, w zależności od dzielnicy. Pomogłam też w znalezieniu mieszkania innej studentce z Polski, która przyjechała na Erasmusa z informatyki.
   Życie codzienne w Barcelonie jest droższe niż w Polsce, ale można znaleźć tańsze opcje – menu del día w restauracjach (10–15 euro), sklepy typu Mercadona, Lidl, a także targi (np. Mercat de Sant Antoni).
   Transport publiczny działa świetnie – miesięczna karta T-usual kosztuje ok. 20–40 euro (dla młodszych studentów dostępna jest tańsza wersja). Miasto jest bardzo dobrze skomunikowane, a rowery i hulajnogi są również popularnym środkiem transportu.

5. Opis życia studenckiego i kontaktów ze studentami z innych krajów:

   Institut del Teatre nie jest typową uczelnią masową – liczba studentów Erasmusa nie jest ogromna, nie spotkałam nikogo innego poza mną na wydziale reżyserii. Sama uczelnia mieści w sobie kilka wydziałów, uczęszczają też do niej tancerze, nawet kilkunastoletni.
   Poznałam też dwie dziewczyny z Erasmusa z wydziału aktorskiego, z Rumunii i Portugalii.
   Najwięcej kontaktów nawiązywałam przez wspólne projekty i warsztaty.
   Poza uczelnią poznałam znajomych moich współlokatorów, i np. na plaży - z jedną aktorką z Chile zrobiłam projekt.

6. Atrakcje w okolicy, które warto zobaczyć:
   Barcelona ma ogromną ofertę kulturalną i artystyczną. Poza klasycznymi atrakcjami jak Sagrada Familia, Park Güell czy Barri Gòtic, warto odwiedzić mniejsze teatry, galerie i centra artystyczne (MACBA, CCCB).
   Wiele dzielnic ma swoje lokalne festyny, warsztaty i wydarzenia – szczególnie Gràcia, Raval i El Born. W wolnym czasie można też korzystać z plaży i wycieczek poza miasto – np. do Montserrat czy Sitges.

7. Przydatne informacje/kontakty, które mogą pomóc w zorganizowaniu mobilności:
   Polecam stronę indealista.es do szukania mieszkania, grupki na facebooku i czat na What'supie BABY W BARCELONIE, i kontakt bezpośredni poprzez czaty, wideocalle.

8. Ogólna ocena wyjazdu i zdobytych doświadczeń (plusy/minusy), w tym rady i sugestie dla osób, które wyjadą w kolejnych latach:

   Wyjazd był niezwykle rozwijający – zarówno artystycznie, jak i życiowo. Dużo nauczyłam się o innej metodologii pracy, pracy zespołowej w międzynarodowym środowisku i komunikacji międzykulturowej.

Minusem może być bariera językowa, opór i wykluczenie ze strony niektórych studentów. Jest to też ciekawe doświadczenie w kontekście podejścia do odrębności katalończyków i języka katalońskiego.

Dla przyszłych studentów – bądźcie otwarci, nie bójcie się pytać, nawet jeśli początkowo wydają się trudne.